

PILOTAŻ W TYCHACH

Szybsza wymiana informacji o zmianach w ewidencji gruntów i budynków oraz księgach wieczystych, a także zastąpienie tradycyjnych dokumentów elektronicznymi – to tylko niektóre efekty porozumienia intencyjnego, jakie 3 listopada podpisano w Urzędzie Miasta w Tychach. Tym samym tyski magistrat jako pierwszy w Polsce będzie prowadził taką elektroniczną wymianę danych z miejscowym sądem. Sygnatariuszami porozumienia zostali (na fot. od prawej): prezydent Tychów Andrzej Dziuba, podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Piotr Kluz i prezes Sądu Rejonowego w Tychach Ewa Modrzejewska-Gumułka. Z inicjatywą podpisania pilotażowego porozumienia wyszedł magistrat, który jeszcze w ubiegłym roku złożył wniosek do Ministerstwa Sprawiedliwości. Co miesiąc do urzędu przychodzi blisko 600 zawiadomień z sądu wieczystoksięgowego, w rekordowym w tym roku czerwcu było ich ponad 700. Nieco lepiej jest z zawiadomieniami wychodzącymi z urzędu. Do sądu wpłynęło ich w ubiegłym roku kilkaset. Przy tej ilości dokumentów koszty



korespondencji są ogromne. Średnio, jak szacują urzędnicy, wysłanie jednego pisma kosztuje ok. 5 złotych. Czyli rocznie tylko urząd miasta wydaje na ten cel ponad 35 tysięcy złotych. Dzięki porozumieniu koszty te uda się zredukować właściwie do zera. Szybka wymiana informacji pozwoli też ujednoczyć zapisy w obu rejestrach. Jak mówi Alicja Kulka, naczelnik Wydziału Geodezji Urzędu Miasta Tychy, w przyszłości taką elektroniczną wymianą dokumentów można również objąć notariuszy. Miesięcznie do tyskiego magistratu wpływa ponad dwieście aktów notarialnych, a więc byłyby kolejne oszczędności.

ŹRÓDŁO: URZĄD MIASTA TYCHY

GEODEZJA MONITOROWANA PRZEZ BADAŃIA STATYSTYCZNE

Główny geodeta kraju będzie prowadził stałe badania statystyczne prac geodezyjnych i kartograficznych. Przewiduje to obowiązujące od 5 października rozporządzenie Rady Ministrów z 1 września 2011 r. **zmieniające rozporządzenie RM z 9 listopada 2010 r. w sprawie programu badań statystycznych statystyki publicznej na 2011 r.** (DzU 196, poz. 1162). Badania z zakresu geodezji i kartografii mają dotyczyć stanu pokrycia kraju mapą zasadniczą, geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu, katastru nieruchomości i jego modernizacji oraz geodezyjnej osnowy szczegółowej poziomej i wysokościowej. Informacje wynikowe staną się podstawą do spełnienia wymogu określonego w art. 7a *Pgik* dotyczącego nadzorowania przez głównego geodetę kraju realizacji polityki państwa w zakresie geodezji i kartografii, w tym m.in. koordynacji działań organów administracji publicznej oraz innych podmiotów realizujących zadania publiczne z zakresu geodezji i kartografii. Pozyskanie danych z realizacji niniejszego badania jest niezbędne do monitorowania przebiegu tych prac. Starostowie będą musieli przekazać dane z ww. zakresów (wg stanu na 31 grudnia 2011 r.) w terminie do 28 lutego 2012 r. odpowiedniemu wojewódzkiemu inspektorowi nadzoru geodezyjnego i kartograficznego, a następnie WINGiK-owie przekażą je do 31 marca GUGiK-owi. Ten z kolei będzie miał obowiązek udostępnić tablice wynikowe w formie elektronicznej do 30 czerwca 2012 r. Koszt przeprowadzenia takiego badania wyniesie 18 tys. zł i ma być pokryty z budżetu GUGiK. Analogiczne zapisy dotyczące roku 2012 znalazły się w załączniku do rozporządzenia z 22 lipca 2011 r. w sprawie programu badań statystycznych statystyki publicznej na rok 2012 (DzU nr 173, poz. 1030).

AW

O NAPRAWIANIU PRAWA

Konieczne jest pilne podjęcie działań w celu opracowania i uchwalenia znowelizowanej ustawy **Prawo geodezyjne i kartograficzne** oraz przepisów wykonawczych do niej – to podstawowy postulat uczestników tegorocznej konferencji w Pogorzeli, która tradycyjnie odbyła się pod hasłem „Prawo w geodezji” (22-23 września). Ich zdaniem w przygotowaniu projektów przepisów w równych proporcjach powinni uczestniczyć wykonawcy i przedstawiciele administracji publicznej. Bogdan Grzechnik, prezes GIG, w referacie programowym zaproponował tezę do nowego prawa geodezyjnego. Tematem jego wystąpienia była m.in. propozycja nowej organizacji administracji geodezyjnej oraz konieczność zmian przepisów dotyczących podziałów i rozgraniczania nieruchomości, a także samorząd zawodowy geodetów. Próby tworzenia samorządu zawodowego geodetów uprawnionych w Polsce (od 1924 do 2011 roku) zreferował Władysław Baka, członek Rady GIG. Przypomniał moment, kiedy wydawało się, że to tylko formalność (kwiecień 1939 r.), oraz rok 2000, kiedy to SGP odmówiło włączenia geodetów do projektu ustawy, która architektom, inżynierom budownictwa i urbanistom pozwoliła na utworzenie własnych izb samorządowych. We wnioskach z konferencji znalazła się propozycja wprowadzenia do projektu nowelizacji

Pgik przepisów dotyczących powołania samorządu zawodowego geodetów uprawnionych lub przygotowania projektu odrębnej ustawy. Magdalena Durzyńska odniosła się do problemu przyjęcia granic w postępowaniu podziałowym, zwracając uwagę na niespójność przepisów prawa w tym zakresie [więcej GEODETA 10/2011 – red]. Uczestnicy spotkania zapelowali o nowelizację rozporządzenia w sprawie sposobu i trybu dokonywania podziałów nieruchomości. Ich zdaniem ustalanie granic nieruchomości dzielonych powinno być tożsame z zasadami obowiązującymi w postępowaniu rozgraniczeniowym.

W obradach wzięli też udział przedstawiciele Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii. Wiceprezes Jacek Jarząbek oraz doradca prezesa Witold Radzio zreferowali prace legislacyjne prowadzone w urzędzie przez ostatnie 2 lata, odpowiadali na liczne pytania i odparli zarzuty dotyczące niedoskonałości projektów przepisów. Wiceprezes GUGiK zadeklarował wolę pełnej współpracy ze środowiskiem przy tworzeniu prawa. Spotkanie zorganizował Zachodniopomorski Oddział Geodezyjnej Izby Gospodarczej (formalny następca Zachodniopomorskiej GIG).

SŁAWOMIR LESZKO